Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego

# tygodnik Śląsko-Dąbrowski

NSZZ Solidarność

www.solidarnosc-kat.pl

Tygodnik bezpłatny

Nr 46/2008 • Katowice, 13 listopada 2008 r.

ISSN 1732-3940

# Kolejarze protestowali w Katowicach

**Kilkuset związkowców z największych kolejarskich central związkowych zablokowało 6 listopada na dwie godziny ruch pociągów w Katowicach. W ten sposób protestowali przeciwko rządowym planom ograniczenia uprawnień emerytalnych dla kolejarzy i innych grup zawodowych. W najbliższych tygodniach „Solidarność" zorganizuje kilkanaście podobnych akcji i protestów.**

## W NUMERZE:

### „Solidarność" w KZK GOP

Podpisanie układu zbiorowego to główny cel „Solidarności" w

KZK GOP. Związek działa tam od ponad 2 lat.

*Czytaj na stronie 4*

### Spełnione marzenie Władka Molęckiego

Rodzina i przyjaciele z „Solidarności" uczcili pamięć Władka Mo-

lęckiego w pierwszą rocznicę jego śmierci.

*Czytaj na stronie 5*

### Był najlepszy i poleci do Stanów

Jakub Soska zwyciężył w Konkursie Wiedzy o „Solidarności" zorganizowanym dla uczniów ja-

worznickich gimnazjów przez miejską Sekcję Terenową NSZZ „S".

*Czytaj na stronie 8*

Reklama

# KRÓTKO

**5 listopada** (Gdańsk). Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" przesłało do wszystkich klubów parlamentarnych projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Na podstawie danych Instytutu Pamięci Narodowej można założyć, że potencjalnie z projektu mogłoby skorzystać około 30000 osób skazanych oraz 9732 osób internowanych, przy czym od ww. liczb należy odjąć liczbę osób, których sprawy zostały już rozstrzygnięte. Projekt "Solidarności" jest do pobrania ze strony http://www.solidarnosc.org.pl/news/2008/lis/290_08.pdf.

***

**8 listopada** (Łodź). Ponowienie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej dotyczącej przywrócenia Święta Trzech Króli jako dnia wolnego od pracy zapowiedział jej pełnomocnik, prezydent Łodzi **Jerzy Kropiwnicki**. Tym razem inicjatorzy chcą zebrać pod projektem milion podpisów poparcia. - Będzie to najprawdopodobniej największa inicjatywa obywatelska, jaka w Polsce miała miejsce - zaznaczył Jerzy Kropiwnicki. Pytany, czy liczy, iż tym razem większa liczba podpisów skłoni niektórych posłów do zagłosowania za tym projektem, Jerzy Kropiwnicki zaznaczył iż "wierzy, że Sejm jest instytucją demokratyczną i że posłowie pamiętają, że są wybrani przez wyborców oraz że wyrażona w sposób jednoznaczny i otwarty wola ze strony miliona wyborców będzie miała tam znaczenie". Święto Trzech Króli jest najstarszym ze świąt chrześcijańskich i obecnie jako dzień wolny od pracy obchodzone jest w dziewięciu krajach Unii Europejskiej, m.in. w Niemczech, Grecji, Hiszpanii, Włoszech, Austrii, a także w Szwecji i Finlandii. W Polsce do 1960 roku dzień Trzech Króli był obchodzony jako święto i był to jednocześnie dzień wolny od pracy.

***

**9 listopada** (Warszawa). - Funkcjonariusze służb specjalnych PRL, którzy po 1989 r. zostali pozytywnie zweryfikowani i przyjęci do Urzędu Ochrony Państwa dostaną wyższe emerytury niż wynikało to z projektu PO, który miał obniżać je po równo wszystkim pracownikom aparatu bezpieczeństwa - poinformował szef klubu tej partii **Zbigniew Chlebowski**. - Byłby zupełnie inny mechanizm naliczania świadczeń emerytalnych. Projekt zakłada, że to jest 0.7 proc. wskaźnika dla wszystkich funkcjonariuszy, a my chcemy, żeby dla pozytywnie zweryfikowanych było to 1.3 proc. - powiedział Chlebowski. Obecnie emerytowani funkcjonariusze tajnych służb PRL dostają wyższe świadczenia niż zwykli emeryci - nawet do 5 tys zł. Według projektu PO zmniejszenie świadczeń objęłoby funkcjonariuszy cywilnych i wojskowych służb specjalnych od lipca 1944 do lipca 1990 r. Mieści się w tym zarówno UB, a potem SB, oraz Informacja Wojskowa, a potem Wojskowa Służba Wewnętrzna i zarząd II Sztabu Generalnego, jak i służba wewnętrzna jednostek wojskowych MSW, zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza, Akademia Spraw Wewnętrznych oraz inne służby sił zbrojnych prowadzące "działania operacyjno-rozpoznawcze lub dochodzeniowo-śledcze". Zmiany nie dotyczyłyby Milicji Obywatelskiej.

# LICZBA TYGODNIA...

## 90...

... rocznicę odzyskania niepodległości świętowano w całym kraju. Niespotykanym zainteresowaniem cieszyły się uroczystości w Katowicach. Tradycyjnym punktom obchodów - mszy w katowickiej archikatedrze i apelowi poległych pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego - towarzyszyła parada wojskowa oraz pokaz sprzętu wojskowego i starych samochodów. Najbardziej wyczekiwaną atrakcją dla wielu był przelot dwóch samolotów F-16, które po raz pierwszy pojawiły się na śląskim niebie. W uroczystościach wzięły udział niespotykane w poprzednich latach tłumy. Uczestnicy obchodów mówili, że organizacja wreszcie odbiegała od corocznej sztampy. Olbrzymim powodzeniem cieszyło się też nocne zwiedzanie wybudowanego w międzywojniu gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Przy budynku ustawiła się długa kolejka, niektórzy czekali na wejście kilka godzin.

# NAPISANO

## *Sądy coraz częściej sankcjonują długie umowy na czas określony*

***(Gazeta Prawna, Sławomir Paruch, 10 listopada 2008 r.)***

Jeśli długoletnie umowy na czas określony nie naruszają zasad współżycia społecznego i prowadzą do obsady stanowiska przez cały okres trwania umowy sądy ich nie podważają.

W Polsce padają rekordy zawieranych umów o pracę na czas określony. Pod tym względem nasz kraj w Europie minimalnie wyprzedza jedynie Hiszpania - wynika z monitoringu Eurostatu. Wobec powszechności tych praktyk Komisja Kodyfikacyjna Prawa Pracy zaproponowała w projekcie Kodeksu pracy zmianę zmierzającą do ograniczenia zasięgu czasowego tej praktyki poprzez wprowadzenie przepisu stanowiącego, że łączny okres zatrudnienia u danego pracodawcy na podstawie kolejnych umów o pracę na czas określony nie może przekraczać trzech lat. Obecnie obowiązujące przepisy mówią jedynie, że zawarcie trzeciej umowy na czas określony jest równoznaczne z zawarciem umowy na czas nieokreślony. Prowadzi do sytuacji, w których kontrakty z pracownikami zawierane są nierzadko na dziesięć i więcej lat.

Mimo, że przepis jest dopiero na wstępnym etapie przygotowań, już budzi spore emocje. Pracodawcom zależy na możliwości (i legalności) zawierania jak najdłuższych kontraktów na czas określony, bo regulacja w obecnym kształcie jest atrakcyjna ze względu na tryb rozwiązywania tych umów.

Wypowiedzenie w przypadku takich umów nie wymaga konsultacji ze związkiem zawodowym (art. 38 K.p.) ani podania przyczyny (art. 30 par. 4 K.p.). Okres wypowiedzenia wynosi 2 tygodnie, niezależnie od okresu zatrudnienia (jeśli strony przewidziały możliwość wcześniejszego rozwiązania umowy). Dodatkowo, pracodawcy w zasadzie nie obciąża też ryzyko przywrócenia zwolnionego pracownika do pracy, gdy sąd uzna wypowiedzenie za niezgodnie z prawem (art. 50 par. 3 K.p.). (…)

Te wszystkie argumenty powodują, że dla pracowników umowy na czas określony są z kolei nieatrakcyjne. Ten dość poważny konflikt interesów pomiędzy pracodawcą a pracownikiem prowadzi do pytania, czy praktyka zawierania wieloletnich umów o pracę jest zgodna z prawem.

Próbę odpowiedzi na to pytanie można znaleźć w klauzulach społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa oraz zasadach współżycia społecznego (art. 8 K.p. i art. 58 K.c. w związku z art. 300 K.p.). Zasady te ograniczają swobodę wstępowania i kształtowania stosunku pracy zawartą w art. 11 K.p., na co zwrócił uwagę również Sąd Najwyższy w wyroku z 7 września 2005 r. (PK 294/04). W swoim orzeczeniu wskazał, że: zawarcie długoterminowej umowy o pracę na czas określony (dziewięć lat) z dopuszczalnością jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem może być kwalifikowane jako obejście przepisów prawa pracy, społeczno-gospodarczego przeznaczenia lub zasad współżycia społecznego.

Zdaniem SN, w tego typu umowach można dopatrywać się zarówno obejścia przepisów w umowach o pracę na czas nieokreślony, jak i art. 251 par. 1 i 2 K.p. przewidującego, że zawarcie trzeciej kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne z zawarciem umowy o pracę na czas nieokreślony.

Również cytowany wyrok SN nie usuwa wątpliwości, w jakich sytuacjach dopuszczalne jest zawieranie tak długich umów w przypadku gdy nie przewidują one wcześniejszego wypowiedzenia. Wówczas rzeczywiście zapewniają one trwałość zatrudnienia. Sam SN nie stara się przekreślać takiej możliwości na gruncie obowiązujących przepisów. Przyzwala na to, jeżeli długi czas umowy jest uzasadniony z perspektywy dwóch kryteriów.

Pierwsze z nich to klauzula tzw. społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa do zawarcia umowy na czas określony na długi okres. Odwołuje się ona do celu, który leżał u podstaw zawarcia takiej umowy. Celem tym jest konieczność zapewnienia trwałości zatrudnienia pracowników, tj. uchylenie lub zmniejszenie prawdopodobieństwa wcześniejszego rozwiązania umowy. Ma ona zastosowanie wtedy, gdy realizacja wieloletniego projektu, np. infrastrukturalnego, uzasadnia zatrudnienie na długi czas określony pracowników zatrudnionych przy jego wykonywaniu.

Podobnie jest w przypadku projektu badawczego (m.in. badania klinicznego), gdzie przewidywany czas badania wynosi dziesięć lat i uzasadnia zatrudnienie kierującego badaniami na tak długi czas określony. W tym przypadku więcej niż istotna jest bowiem kontynuacja pracy po stronie kierującego badaniami.

Podsumowując: zawarcie umów na czas określony wielu lat uzasadniają okoliczności powodujące konieczność zapewnienia stałej obsady stanowisk pracy przez cały okres trwania umowy. Cel ten nie może jednak przesłaniać drugiego kryterium, tj. zasad współżycia społecznego, które nakazuje uwzględniać interes pracownika, dla którego (zbyt) długa umowa na czas określony nie jest korzystna.

# WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

### BT Jastrzębie Zdrój

10 listopada z inicjatywy związkowców "S" z wodzisławskich Służb Komunalnych zorganizowane zostało spotkanie dla pracowników, w trakcie którego omówiono problemy związane z planowanym od 1 grudnia przekształceniem firmy. Dotychczasowy zakład budżetowy zostanie przekształcony w jednostkę budżetową. Załoga do tej pory nie została poinformowana o tym przedsięwzięciu przez dyrekcję zakładu.

"S" wystąpiła o spotkanie w tej sprawie do pracodawcy i prezydenta miasta, który reprezentuje organ założycielski Służb Komunalnych.

***

10 listopada jastrzębscy związkowcy z "S" wzięli udział w spotkaniu z okazji 90. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, zorganizowanym przez Stowarzyszenie "Pamięć" w Parku Zdrojowym w Jastrzębiu.

***

11 listopada związkowcy z "S" wraz z pocztami sztandarowymi uczcili rocznicowe uroczystości odzyskania przez Polskę niepodległości. Wzięli udział we mszy św. za Ojczyznę odprawionej w Kościele Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu.

Po nabożeństwie złożyli kwiaty przed znajdującym się nieopodal świątyni Pomnikiem Strajków Górniczych oraz pod pomnikiem w jastrzębskiej dzielnicy Bzie, upamiętniającym wkroczenie wojsk polskich na Śląsk.

### BT Jaworzno

Informujemy, że pod adresem www.solidarnoscpkw.pl funkcjonuje strona internetowa Zakładu Górniczego "Sobieski".

### BT Katowice

Komisja Zakładowa "Solidarności" Centralnego Zakładu Odwadniania Kopalń Czeladź-Siemianowice uczciła 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Uroczystości rozpoczęły

się od mszy świętych w intencji Ojczyzny w Czeladzi-Piaskach oraz w Siemianowicach-Michałkowicach. Później w michałkowickim Zameczku odbyło się uroczyste spotkanie uświetnione występem **Pawła Piekarczyka** z Warszawy.

### BT Zawiercie

Orkiestra dęta oraz poczty sztandarowe "Solidarności" CMC Zawiercie i "Solidarności" Odlewni Żeliwa prowadziły kolumnę uczestników związkowych obchodów 90. rocznicy odzyskania niepodległości z kościoła NMP Królowej Polski pod pomnik upamiętniającym poległych w walce o granice Polski w latach 1914-1920. Delegacje komisji zakładowych "S" oraz organizacji społecznych i politycznych złożyły wiązanki kwiatów i zapaliły znicze, czcząc pamięć tych wszystkich, którzy w walce o wolną Polskę złożyli daninę z własnej krwi.

Wiązankę kwiatów pod pomnikiem poległych w obronie granic składają związkowcy z „Solidarności" PKS Zawiercie

- Odzyskanie przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów było możliwe dzięki wysiłkowi wielu osób. Wszyscy oni w imię niepodległości, wolności i sprawiedliwości gotowi byli ponieść najwyższe wyrzeczenia - przypomniała w okolicznościowym przemówieniu **Danuta Nowicka**, przewodnicząca "Solidarności" CMC Zawiercie (dawnej Huty Zawiercie). - Dzisiaj należy sobie postawić pytanie, czy potrafimy bronić wartości, o które oni walczyli i za które ginęli.

W programie artystycznym przygotowanym przez młodzież pod kierunkiem **Ewy Paluchowskiej**, przewodniczącej zawierciańskiej "S" Pracowników Oświaty, przypomniano, że w XX wieku Polska dwukrotnie odzyskiwała niepodległość, a "Solidarność", kultywując pamięć o bohaterach roku 1918, odegrała zasadniczą rolę w bezkrwawym odzyskaniu niepodległości w roku 1989.

- Dlatego nie da się oddzielić tradycji niepodległościowej i solidarnościowej - mówi Małgorzata Benc, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" w Zawierciu. - Niepodległa Ojczyzna jest najlepszym gwarantem poszanowania godności i praw pracujących Polaków.

Rocznicowe uroczystości zakończyło spotkanie przy kawie i ciastkach, podczas którego zarówno mówiono o lekcjach niedawnej historii, jak i o całkowicie współczesnych problemach walki o prawa pracownicze.

*(zaw)*

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

**CZESŁAWA BANASIUKA**,

wieloletniego zasłużonego działacza „Solidarności",
Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „S"
w nieistniejącej już Fabryce Maszyn Budowlanych
w Sosnowcu

**Rodzinie i Bliskim**

składają
koleżanki i koledzy
z Biura Terenowego Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ „S" w Sosnowcu

# Kolejarze protestowali w Katowicach

**Kilkuset związkowców z największych kolejarskich central związkowych zablokowało 6 listopada na dwie godziny ruch pociągów w Katowicach. W ten sposób protestowali przeciwko rządowym planom ograniczenia uprawnień emerytalnych dla kolejarzy i innych grup zawodowych.**

Organizatorem protestu była "Solidarność", którą wsparła Federacja Związków Zawodowych PKP. - To pierwszy cud obecnych rządów. **Donald Tusk** doprowadził do sytuacji, że związki zawodowe zjednoczyły się, podjęły wspólną akcję i są tutaj razem - powiedział przewodniczący Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ "Solidarność", **Henryk Grymel**.

Akcja rozpoczęła się na Placu Andrzeja w Katowicach, skąd jej uczestnicy przemaszerowali pod budynek nastawni głównej. Tam o godzinie 10.00 na dwie godziny zatrzymany został ruch pociągów.

Protest kolejarzy rozpoczął się na Placu Andrzeja w Katowicach

Katowice nieprzypadkowo zostały wybrane na miejsce rozpoczęcia kolejarskich strajków. Zdaniem związkowców, to tutaj odbywa się największy ruch na kolei, tutaj zatrudnionych jest najwięcej kolejarzy pracujących w trudnych warunkach, a średnia długość ich życia jest niższa od średniej krajowej. - Nie domagamy się żadnych przywilejów, a jedynie tego, co nam się należy - podkreślał podczas pikiety szef Związku Zawodowego Kolejarzy Śląskich **Jan Lalik**.

Akcja w Katowicach rozpoczęła strajk kroczący na kolei

Protestujący związkowcy nie kryli emocji i oburzenia postawą rządu. Wielokrotnie podkreślali, że czują się oszukani, a wypowiedzi liderów przerywali oklaskami, gwizdami i wyciem syren. **Stanisław Kokot** z Prezydium Sekcji Krajowej Kolejarzy „S" mówił, że w negocjacjach na temat emerytur pomostowych bierze udział od 9 lat, ale nie spotkał się nigdy z tak aroganckim taktowaniem strony społecznej.

Organizatorzy protestu przeprosili pasażerów PKP za utrudnienia spowodowane strajkiem. Zaapelowali do nich o wyrozumiałość i podkreślili, że akcja jest sygnałem ostrzegawczym dla rządu i nie jest skierowana przeciwko społeczeństwu i spółkom kolejowym.

- Dzisiaj pokazaliśmy, że jak jest pełna determinacja i wszystkie związki zawodowe są razem, to zarządy i dyrekcje kolejowe pękają jak bańki mydlane. Będę apelował do związkowców z całej Polski, żeby się nie bali. Czasem boimy się własnej siły. Dzisiaj Śląsk pokazał że można zaprotestować. Niech naszym hasłem będą słowa "Równajcie do Śląska" - mówił Henryk Grymel.

Związkowcy zapowiedzieli, że ta akcja rozpoczęła strajk kroczący na kolei. O godzinie 12.00, gdy kończył się protest w Katowicach stanęła Bydgoszcz. - Będziemy protestować aż do skutku - podkreślili liderzy związkowi, którzy nie wykluczyli nawet strajku generalnego.

Po zakończeniu pikiety delegacja związkowców udała się do urzędu wojewódzkiego, gdzie na ręce wojewody śląskiego **Zygmunta Łukaszczyka** przekazała petycję adresowaną do premiera Donalda Tuska. Związkowcy zaprotestowali w niej przeciwko pozbawieniu znaczącej części tej grupy zawodowej prawa do wcześniejszych emerytur.

*Agnieszka Konieczny*

# Pomostówki dla wybranych już w Senacie

**Sejm przyjął ustawę o emeryturach pomostowych, w kształcie proponowanym przez rząd. Dokument trafił teraz do Senatu. Zgodnie z jego zapisami prawo do wcześniejszych świadczeń zachowa tylko ok. 250 tys. osób.**

Na liście "szczęśliwców" zachowujących uprawnienia znalazło się kilkadziesiąt prac w szczególnych warunkach oraz o szczególnym charakterze. Będą to np. osoby pracujące przy urabianiu minerałów skalnych, wykonujący prace murarskie przy pracach hutniczych, w kuźniach, przy rozładunku i załadunku statków, na platformach wiertniczych, w górnictwie ropy naftowej i gazu, w temperaturze poniżej 0 stopni Celsjusza, piloci, operatorzy żurawi i reaktorów jądrowych, nauczyciele ośrodków wychowawczych i schronisk dla nieletnich, personel domów pomocy społecznej, personel medyczny oddziałów psychiatrycznych oraz zespołów operacyjnych i anestezjologii w warunkach ostrego dyżuru.

Prawo do wcześniejszych świadczeń straci większość nauczycieli i część kolejarzy. Posłowie nie zgodzili się też, by prawo do pomostówek przyznać dziennikarzom i listonoszom oraz zespołom operacyjnym i anestezjologom pracującym w innych warunkach niż ostry dyżur.

- O wyborze tych, a nie innych zawodów zdecydowały względy polityczne, a nie medyczne - komentuje szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" **Piotr Duda**. - Rząd tylko symulował negocjacje ze związkami. To były suche konsultacje, z których nic nie wynikło. No, może poza tym, że uwzględnione zostały niemal wszystkie propozycje pracodawców.

Podczas głosowania nad ustawą posłowie przyjęli poprawkę obejmujące pomostówkami górników. Zgodnie z tym górnicy będą mogli wybrać, czy ich świadczenie ma być naliczane zgodnie z ustawą o emeryturach pomostowych czy też zgodnie z zapisami ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Mogą też zdarzyć się sytuacje, że dana osoba nie będzie spełniała warunków do uzyskania wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w górnictwie (nie będzie posiadała co najmniej 10 lat czystej pracy górniczej), lecz będzie mogła ubiegać się o prawo do emerytury pomostowej, bo łącznie z pracami równorzędnymi z pracą górniczą będzie posiadać 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach.

Sejm przyjął jednocześnie rozwiązanie zgodnie z którym osoby, które rozpoczęły pracę przed 1 stycznia 1999 r. i co najmniej 15 lat przepracowały w szczególnych warunkach, otrzymają rekompensaty za utratę prawa do wcześniejszej emerytury. - To wirtualne pieniądze zamiast możliwości zagwarantowania odpoczynku po ciężkiej i uciążliwej pracy - komentuje **Janusz Śniadek**, przewodniczący NSZZ "Solidarność". Związek będzie się domagał rzetelnej informacji na ten temat. Nie można decydować o losie kilkuset tysięcy pracujących w szczególnych warunkach lub charakterze nie znając nawet kwot, jakie te osoby mają otrzymać w formie rekompensaty.

Ustawa trafiła już do Senatu. Senatorowie nie zmienią prawdopodobnie znacząco jej treści, kluczową będzie więc postawa **Lecha Kaczyńskiego**. Prezydent miesiąc temu w Wadowicach podczas Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" zapowiedział, że ustawę zawetuje. Z kolei po przyjęciu jej przez Sejm powiedział, że "bardzo mocno zastanawia się" nad nią. Zapytany o ewentualne weto przyznał, że "w Polsce istnieje poważny problem ludzi, którzy przechodzą na emerytury za wcześnie". Trzeba przypomnieć, że Sejm odrzucił prezydencki projekt ustawy przedłużającej o kolejny rok obecnych przepisów regulujących przechodzenie na wcześniejszą emeryturę. Gdyby więc Lech Kaczyński zawetował rządową ustawę od 2009 r., a weto to nie zostałoby potem odrzucone, przechodzenie na wcześniejsze emerytury zostałoby całkowicie zablokowane.

*oprac. wg*

## Dla kogo wcześniejsza emerytura:

Na emeryturę z art. 184 ustawy emerytalnej będą mogli przejść m.in. mężczyźni urodzeni po 1948 roku wykonujący prace z wykazu A albo B, jeśli nie osiągną obniżonego wieku emerytalnego do końca 2008 roku.

Dla osób urodzonych po 1948 roku bardzo istotna jest treść art. 184 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje wcześniejsza emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego przewidzianego:

- w art. 32 ustawy emerytalnej, tj. w zależności od rodzaju wykonywanej pracy wynosi on od 40 do 55 lat w przypadku kobiet i od 45 do 60 lat w przypadku mężczyzn,
- w art. 33 ustawy emerytalnej, tj. w zależności od rodzaju wykonywanej pracy twórczej lub artystycznej od 40 do 55 lat w przypadku kobiet oraz 45 do 60 lat w przypadku mężczyzn,
- w art. 39 ustawy emerytalnej, tj. w zależności od wymiaru okresów pracy górniczej (o której mowa w art. 50c ust. 1) ulega obniżeniu o sześć miesięcy za każdy rok takiej pracy, nie więcej niż o 15 lat,
- w art. 40 ustawy emerytalnej, tj. w wieku 55 lat w przypadku kobiet i 60 lat w przypadku mężczyzn.

Możliwość przejścia na emeryturę na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej nie jest uzależniona od ukończenia wieku emerytalnego w określonym przez przepisy czasie. Emerytura ta przysługuje, jeżeli wymienieni 1 stycznia 1999 r. (w dniu wejścia w życie ustawy emerytalnej) osiągnęli:

- okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze gwarantujący prawo do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn,
- okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Wcześniejsza emerytura przysługiwać będzie pod warunkiem, że wymienione osoby nie przystąpiły do otwartego funduszu emerytalnego oraz nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

*(za gazetaprawna.pl).*

"Słońce Peru, mistrz bajeru", "Popierajmy Tuska czynem, umierajmy przed terminem" to tylko niektóre hasła, z którymi 6 listopada przyszli przed Sejm i Kancelarię Premiera związkowcy. Protest organizował Region Mazowsze NSZZ "S" razem z oświatową "S". Uczestniczyli w nim również przedstawiciele OPZZ i ZNP. Manifestacja była kolejnym protestem organizowanym zgodnie z harmonogramem przyjętym przez trzy centrale związkowe. 20 listopada kolejną akcję pod Sejmem organizować będzie "Solidarność" Śląsko-Dąbrowska. Kolejne protesty przeciwko ustawie o emeryturach pomostowych oraz zmianom w służbie i zdrowia i oświacie zaplanowano na grudzień.

# „Solidarność” w KZK GOP

**Podpisanie układu zbiorowego to główny cel „Solidarności” w KZK GOP. Związek działa tam od ponad 2 lat.**

Wcześniej jedyną centralą związkową w KZK GOP było OPZZ Konfederacja Pracy. Niektóre działania tej organizacji nie podobały się jednak pracownikom. - Dlatego zdecydowaliśmy, że nadszedł czas na zawiązanie nowego związku - mówi przewodniczący "Solidarności" w firmie **Tomasz Karp**.

Jak mówi przewodniczący, pomysł założenia drugiego związku został przyjęty przez zarząd ze zdziwieniem. - Może dlatego nasze relacje z prezesem przez cały czas są poprawne, ale raczej chłodne. Na pewno nas nie faworyzuje, mimo że jesteśmy największą organizacją związkową w KZK GOP.

Tomasz Karp od ponad dwóch lat jest przewodniczącego „Solidarności” w KZK GOP

Związkowcy dostali pomieszczenie do działalności, ale o jego wyposażenie musieli zadbać sami. Większość niezbędnych mebli przynieśli z domu. Biurka przekazał Zarząd Regionu.

- Początki działalności były bardzo trudne. Najbardziej pomogły mi szkolenia związkowe i bezpośrednie kontakty z pracownikami ZR. Dużo nauczyłem się też dzięki rozmowom z **Robertem Odyjasem** zajmującym się pozyskiwaniem nowych członków "S". Cieszę się, że jako komisja należymy do katowickiego Biura Terenowego - opowiada Tomasz Karp.

KZK GOP zatrudnia około 180 osób. Większość problemów, z którymi się borykają, dotyczy pracowników samorządowych. - Zarząd spółki tworzą prezydenci miast i gmin, więc bliżej nam do pracowników samorządowych niż przedsiębiorstwa komunikacyjnego. Dlatego zdecydowaliśmy o przynależności do Krajowej Sekcji Pracowników Rządowych i Samorządowych NSZZ "S" - wyjaśnia przewodniczący.

Największą bolączką w KZK GOP są zarobki. - Nie są wysokie, a stawia się nam duże wymagania - mówi Tomasz Karp. Ostatnia kontrola przeprowadzona przez Regionalną Izbę Obrachunkową wykazała, że niektórzy pracownicy powinni uzupełnić wykształcenie. - Zaraz po tej kontroli wiele osób musiało rozpocząć naukę. Nie było możliwości, żeby ten obowiązek odłożyć o rok, a nie wszyscy byli do niego przygotowani, choćby ze względów finansowych - podkreśla przewodniczący i przyznaje, że pracodawca zobowiązał się, że pomoże osobom, które rozpoczęły naukę. Część pracowników otrzymała dofinansowanie do czesnego, pozostali premię.

Jego zdaniem, jeszcze nie wszyscy pracownicy KZK GOP są przekonani do "Solidarności, chociaż od jej powstania wiele się w firmie zmieniło. - Od tego czasu respektowane są prawa pracownicze. Mimo oporów ze strony zarządu udało nam się utworzyć Radę Pracowników. Zmieniło się też podejście pracodawcy do problemów pracowniczych - mówi Tomasz Karp. - Angażujemy się też w pomoc indywidualnym osobom.

Jego zdaniem, w nadchodzącym roku najważniejsze będzie aktywowanie Rady Pracowników, rozpoczęcie negocjacji płacowych i doprowadzenie do podpisania Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, nad którym już rozpoczęli pracę. - Wzorujemy się na układzie funkcjonującym w Starostwie Powiatowym w Tarnowskich Górach - dodaje Tomasz Karp.

*Agnieszka Konieczny*

# Związki zjednoczyły siły

**Na apel „Solidarności” Szpitala Specjalistycznego w Dąbrowie Górniczej związki zawodowe rozpoczęły wspólne działania na rzecz poprawy warunków pracy i płacy pracowników. Projekt porozumienia z pracodawcą został już zaakceptowany przez Związek Zawodowy Lekarzy i Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych.**

Od kilku miesięcy "S" pozostaje w sporze zbiorowym z pracodawcą. Związkowcy domagają się 20-procentowych podwyżek płac dla wszystkich pracowników placówki, wprowadzenia minimalnych norm zatrudnienia dla pielęgniarek i położnych oraz zagwarantowania zatrudnionym pakietów gwarancji pracowniczych na wypadek przekształcenia szpitala w spółkę prawa handlowego. Podobne żądania do dyrekcji wysuwały również ZZL i ZZPiP. Teraz te trzy związki zawodowe postanowiły utworzyć wspólną reprezentację.

W tym roku tylko lekarze z dąbrowskiego szpitala otrzymali znaczące podwyżki wynagrodzeń, natomiast dla pozostałych grup zawodowych pracodawca nie ma żadnych rozwiązań płacowych. W wyniku wprowadzenia przez dyrekcję nowych zasad czasu pracy, likwidujących dni wolne od pracy w soboty, w ciągu miesiąca płace pielęgniarek i położnych spadły od 100 do 200 zł miesięcznie

Zdaniem przewodniczącej zakładowej "S" dyrekcja gra na zwłokę, prowadząc ze stroną związkową wyłącznie pozorowany dialog. - Niedawno dyrektor za trudną sytuację w szpitalu oskarżył "S", a następnie inne związki zawodowe - informuje **Elżbieta Żuchowicz**. - W naszej ocenie wynika ona ze złego zarządzania. Rozmowy z pracodawcą są niezwykle ciężkie, nasze argumenty go nie przekonują.

"Solidarność" już zaczęła zabiegać o spotkanie z prezydentem miasta. Związkowcy chcą uzyskać informacje na temat planów organu założycielskiego dotyczących szpitala oraz poznać strategię placówki na 2009 r.

*Beata Gajdziszewska*

# Opel dalej stoi

**Organizacje związkowe nie zgodziły się na zaproponowane przez zarząd General Motors zamrożenie płac we wszystkich zakładach koncernu.**

W gliwickiej fabryce Opla w dalszym ciągu trwa przerwa produkcyjna wymuszona globalnym kryzysem na rynkach finansowych. Najprawdopodobniej praca zakładu nie zostanie wznowiona jeszcze przez kilka dni listopada, a grudniowa przerwa świąteczna wydłuży się o sześć dni. - Do końca roku dni roboczych będzie już niewiele. Ta sytuacja może się jednak zmienić, ponieważ kolejne tygodnie przynoszą nowe rozwiązania - mówi przewodniczący "S" w Oplu w Gliwicach, **Sławomir Ciebiera**.

Na razie pracownicy gliwickiej fabryki nie odczuwają skutków przestoju. Część z nich przebywa na pełnopłatnych urlopach, inni uczestniczą w szkoleniach lub wykonują prace związane z usprawnieniem produkcji. - Pracownicy zdają sobie jednak sprawę, że przerwa produkcyjna nie może trwać zbyt długo i zaczynają odczuwać niepokój, tym bardziej, że zarząd zaproponował zamrożenie płac we wszystkich zakładach koncernu - dodaje Sławomir Ciebiera.

Związki zawodowe nie zgodziły się na szukanie oszczędności kosztem pracowników. - Koszty pracownicze nie mają zbyt dużego wpływu na wynik finansowy GM. Uważamy, że ograniczenie podwyżek nie wpłynie na poprawę sytuacji. Należałoby raczej obniżyć koszty strukturalne - podkreśla przewodniczący "S".

Jego zdaniem, nadzieją dla gliwickiej fabryki mogłoby być rozpoczęcie w drugiej połowie przyszłego roku produkcji Astry IV.

- Z niepokojem czekamy na informację, czy model ten zostanie wprowadzony do produkcji w przyszłym roku, bo daje nam możliwość przeczekania kilku miesięcy. Opóźnienie produkcji o rok - co też się może zdarzyć - będzie dla nas tragiczną wiadomością - mówi Ciebiera.

*Agnieszka Konieczny*

Aktualna sytuacja General Motors, spowodowana globalnym kryzysem finansowym, była najważniejszym tematem międzynarodowej konferencji organizacji związkowych działających w koncernie. W listopadzie w Brukseli spotkali się przedstawiciele pracowników GM z zakładów z całego świata m.in. z Brazylii, Australii i Kanady.

- Podczas dyskusji przedstawiciele wszystkich organizacji związkowych narzekali na stosunki z zarządami większości zakładów koncernu, które delikatnie mówiąc nazwali surowymi i chłodnymi - mówi Sławomir Ciebiera.

# Nie ma zgody na taką prywatyzację

**Regionalny Sekretariat Ochrony Zdrowia protestuje przeciwko planom komercjalizacji systemu ochrony zdrowia. W przyjętym stanowisku związkowcy z „Solidarności” wzywają rządzących do zrezygnowania z prowadzenia szkodliwych społecznie projektów ustaw zdrowotnych.**

Przypomnijmy: przyjęte przez Sejm ustawy zakładają m.in. obligatoryjne przekształcanie zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego i przekazanie samorządom całości ich kapitału. Przekształcanie zoz-ów odbywać się będzie bez pakietów socjalnych dla pracowników.

- Przyjęte przez Sejm ustawy traktują personel medyczny, jak dodatek do budynków i sprzętu - uważa przewodnicząca RSOZ Halina Cierpiał

W ocenie związkowców z RSOZ, planowana komercjalizacja sprowadza się wyłącznie do urynkowienia tak ważnej dziedziny życia społecznego i całkowicie ignoruje interesy pacjentów oraz pracowników ochrony zdrowia. - Ustawy traktują personel medyczny, jak dodatek do budynków i sprzętu. Pracownicy okazują się być balastem. Tymczasem wszelkie przekształcenia własnościowe publicznych placówek ochrony zdrowia powinny bezwzględnie zapewniać ich pracownikom możliwość przechodzenia do nowych podmiotów na podstawie art. 23 KP. Tylko zachowanie tej zasady zapewni pracownikom minimum stabilizacji zatrudnienia, bez którego trudno sobie wyobrazić sprawne działanie systemu ochrony zdrowia - głosi treść stanowiska.

Związkowcy z RSOZ domagają się, aby wszelkie przekształcenia własnościowe publicznych placówek ochrony zdrowia były obligatoryjnie związane z obowiązkiem zawierania paktów socjalnych pomiędzy związkami zawodowymi a nowym właścicielem lub organem założycielskim. Takie rozwiązanie zagwarantuje poszanowanie interesów pracowników w okresie transformacji oraz będzie chronić załogi placówek medycznych przed zakusami masowej redukcji miejsc pracy i mniej dochodowych oddziałów lub poradni. W dokumencie zostało również podkreślone, że nie ma zgody RSOZ, by przekształcone w spółki placówki generowały dodatni wynik finansowy kosztem pacjentów.

Przygotowane przez rząd ustawy medyczne pozbawiają pracowników komercjalizowanych placówek prawa do akcji pracowniczych, dlatego związkowcy w stanowisku przypomnieli rządzącym , że pakiety akcji pracowniczych, wynoszące 15 proc. kapitału zakładowego, zagwarantowane były dla załóg prywatyzowanych przedsiębiorstw. - Czyżby autorzy pakietu ustaw zdrowotnych uznali, że pracownicy ochrony zdrowia nie mieli wpływu na wzrost wartości swoich zakładów pracy? A może nie pamiętają - lub nie chcą pamiętać - że największym kapitałem każdego szpitala czy też przychodni jest personel medyczny, jego wiedza i doświadczenie. My o tym pamiętamy i dlatego stanowczo domagamy się zagwarantowania 15-procentowych pakietów akcji pracowniczych przy komercjalizacji placówek ochrony zdrowia - piszą w stanowisku związkowcy RSOZ.

*Beata Gajdziszewska*

# Cień pomostówek nad WZD

**W piątek 14 listopada w Rudzie Śląskiej obradować będzie Walne Zebranie Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność".**

WZD to najwyższa władza Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności". Do jego kompetencji należy między innymi uchwalanie programu działalności związku, podejmowanie uchwał wiążących dla wszelkich struktur związku działających w regionie oraz wybór przewodniczącego i członków Zarządu Regionu. Obecny Zarząd jest w połowie kadencji, więc w piątek odbędą się tylko wybory uzupełniające na jedno wakujące miejsce w zarządzie. Wybranych zostanie też dwóch nowych delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów.

Podczas obrad delegaci zapoznają się z informacją z działalności Zarządu Regionu za ostatni rok oraz informacją komisji rewizyjnej. Głosowane będą uchwały i apele, m. in. dotyczące ustawowych zmian w służbie zdrowia i emerytur pomostowych. Tzw. pomostówki i działania protestacyjne związku będą prawdopodobnie głównym tematem dyskusji podczas WZD. - Nie może być inaczej. Wielu z naszych członków spodziewało się, że po dojściu PO do władzy sytuacja pracowników pogorszy się. Nie spodziewali się jednak, że aż tak. Dialog ze stroną społeczną nie istnieje - podkreśla szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" **Piotr Duda**.

Obrady Walnego Zebrania Delegatów odbędą się w hali MOSiR-u w Rudzie Śląskiej - Halembie (ul. Kłodnicka, początek o godz. 10.30). Obrady poprzedzi msza św. w kościele pw. Matki Boskiej Różańcowej (Rondo Solidarności, godz. 9.00). Po mszy delegacja związkowców złoży pod kopalnią Halemba kwiaty pod tablicą z nazwiskami 23 ofiar katastrofy górniczej z listopada 2006 roku.

*Wojciech Gumułka*

# Spełnione marzenie Władka Molęckiego

**Rodzina i przyjaciele z „Solidarności" uczcili pamięć Władka Molęckiego w pierwszą rocznicę jego śmierci.**

Msza w intencji wiceprzewodniczącego Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" odprawiona została w Sanktuarium Bożych Błogosławieństw w Leśniowie. Władysław Molęcki był wielkim przyjacielem tego miejsca i które wspomagał jeszcze jako szef "Solidarności" w Hucie Katowice. Przypominał o tym szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" **Piotr Duda** podczas spotkania członków Zarządu Regionu z rodziną Władka i przeorem Sanktuarium **Zbigniewem Ptakiem**. - Władek kiedyś mnie tu przywiózł, marzył by cały zarząd mógł się tu spotkać. Dziś pewnie nas obserwuje i cieszy się - mówił szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności".

Rodzina i przyjaciele z „Solidarności" uczcili pamięć Władka Molęckiego w pierwszą rocznicę jego śmierci

Do tego marzenia Władka Molęckiego nawiązał też w homilii ks. prałat **Stanisław Puchała**, kapelan Śląsko-Dąbrowskiej "S". - Dlaczego mu tak na tym zależało? Pewnie dlatego, że rozumiał, że wśród naszej codziennej gonitwy potrzebna jest taka chwila zatrzymania, by pomyśleć i by pewne sprawy objąć modlitwą. By pomysły były mądrzejsze, a ich realizacja skuteczniejsza.

Podczas wizyty w Sanktuarium członkowie "Solidarności" mogli zapoznać się z niezwykłą historią tego miejsca. Również tą najnowszą, związaną z powstaniem słynnego Oratorium Maryjnego "Siedem Pieśni Maryi" (piszemy o tym poniżej).

Rocznicowe spotkanie zakończyło się na cmentarzu w Żarkach. Na grobie Władka Molęckiego złożono dziesiątki wiązanek kwiatów, zapłonęły znicze. Pamięć wiceprzewodniczącego uczciły dziesiątki pocztów sztandarowych.

*Wojciech Gumułka*

# Będzie inwestor dla „Silesii"?

**Utrzymanie wydobycia węgla i ponowna próba pozyskania inwestora strategicznego - to najbardziej prawdopodobny wariant dla kopalni „Silesia". - Takie ustalenia to sukces strony społecznej - cieszą się związkowcy z „Solidarności".**

Przypomnijmy: plany sprzedaży kopalni za 250 mln zł szkockiemu inwestorowi Gibson Group zakończyły się w czerwcu niepowodzeniem. Stało się tak, bo inwestor m.in. nie zarejestrował oddziału swojej firmy w Polsce, nie otrzymał koncesji na wydobywanie węgla i w rezultacie Ministerstwo Gospodarki nie mogło wyrazić zgody na tę transakcję.

Kopalnia czeka na inwestora

Zwolennikiem sprzedaży kopalni Szkotom była zakładowa "Solidarność". W referendum załoga jednomyślnie poparła ten projekt, ponieważ sprzedaż "Silesii" była jedyną alternatywą dla zatopienia zakładu. Kopalnia, posiadająca drugie pod względem wielkości złoża węgla kamiennego w Polsce, stała się nierentowna, ponieważ Kompanii Węglowej nie było stać na poważne inwestycje w tym zakładzie. Tymczasem Gibson Group nie tylko planował inwestycje, ale oferował korzystny dla załogi kopalni pakiet socjalny, w którym m.in. gwarantował utrzymanie miejsc pracy.

Gdy transakcja została unieważniona, zarząd Kompanii powrócił do pomysłu uspienia "Silesii". Tym samym zagrożone zostały miejsca pracy blisko tysiąca pracowników. Pod presją społeczną wicepremier **Waldemar Pawlak** i kierownictwo Kompanii Węglowej powołali jednak specjalny zespół ponownie badający możliwość sprzedaży kopalni. - Pomogła nam koniunktura na węgiel na światowych rynkach i niedobór tego surowca na rynku polskim. Raz jeszcze pochylono się nad "Silesią" - przyznaje przewodniczący zakładowej "S" **Dariusz Dudek**.

Prace zespołu rozpoczęły się w połowie lipca. We wrześniu włączyli się w nie związkowcy. Udało im się przekonać zarząd do własnego stanowiska negocjacyjnego w przypadku ewentualnej sprzedaży kopalni. - Nasze założenia zdecydowanie różniły się od przedstawionych przez Kompanię. Przyjęliśmy inne, bardziej realne wskaźniki, do których przekonaliśmy zespół. O samej formule ewentualnej sprzedaży kopalni zdecyduje zarząd Kompanii Węglowej - informuje Dariusz Dudek. - Mamy ogromną nadzieję, że ta transakcja w końcu zostanie zrealizowana. Dzięki niej "Silesia" zostanie doinwestowana i będzie funkcjonowała przez długie lata.

*Beata Gajdziszewska*

## Otarłem się o cud za sprawą Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin

Wracaliśmy po koncercie do Krakowa. Była jesień 2006 roku, wieczór. Zadzwonił telefon. Zakonnik nazywa się **Zbigniew Ptak**, jest przeorem Paulinów w Leśniowie i musi się koniecznie ze mną spotkać w sprawie najwyższej wagi. Nie miałem czasu, nie mogłem się umówić. Minęliśmy Częstochowę. To tylko szesnaście kilometrów od Leśniowa, a tam czekają z kolacją. Pojechaliśmy. Sprawa najwyższej wagi to napisanie oratorium dla Matki Boskiej Leśniowskiej. Najbliższe trzy lata mam zajęte. Wystawienie oratorium to rok pracy i gigantyczne pieniądze. Więc niestety, nie. Dostaliśmy jeszcze wody ze świętego źródełka i do domu. Przemiły ojciec Zbyszek, ale ta mrzonka nie może się zrealizować.

- Kto wie, kto wie... - powiedział na pożegnanie.

Jadąc taksówką na bal sylwestrowy w ostatnim dniu 2006 roku zadzwoniłem do mojego przyjaciela, aby złożyć życzenia noworoczne. Na pytanie, gdzie się bawią, Grzesiek odpowiedział, że siedzi na korytarzu w klinice na Kopernika, a jego syn, Marek w stanie krytycznym leży za ścianą, na intensywnej terapii. Usłyszałem słowo SEPSA. Kilka dni wcześniej ktoś powiedział, że sepsa to jakby współczesna dżuma. Lekarze powiedzieli Grześkowi, że jedno, co może zrobić, to się modlić. Grzesiek nie umiał się modlić. Organizm syna odrzucał wszelkie znane sposoby ratunku. Grzesiek nie mógł dalej mówić, rozłączył się. Osiemnastoletni Marek podążał drogą, którą rok wcześniej odeszła na zawsze jego matka.

Sanktuarium w Leśniowie

Przypomniał mi się Leśniów i ojciec przeor Zbyszek Ptak. Zadzwoniłem… Nie tyle prosiłem, co domagałem się pomocy. Lekarze powiedzieli, że jedynie modlitwa... Ojciec Zbigniew powiedział, że już zaczynają się modlić do Matki Bożej Leśniowskiej, a o północy zacznie się msza św. w intencji Marka.

Jak dowiedziałem się rano, o dwudziestej czwartej dziesięć, organizm Marka zareagował na rozpaczliwe wysiłki lekarzy, ale nadal nie dawali żadnej nadziei. Codziennie zdawałem ojcu Zbigniewowi relację ze szpitala. Mówił - będzie dobrze. Proszę wierzyć i modlić się tak, jak my. Nie potrafię inaczej nazwać tego, co się stało... Stał się cud. Po tygodniu Marek wstał z łóżka. Po dwóch tygodniach wyszedł ze szpitala bez jakichkolwiek komplikacji, które zazwyczaj występują po sepsie.

Już tej pierwszej, sylwestrowej nocy zawarłem z samym sobą pakt... Jeśli Marek wyzdrowieje, napiszę w podzięce dla Matki Bożej Leśniowskiej Patronki Rodzin oratorium. Napisałem.

*Zbigniew Książek*

# Warto tu zajrzeć

**Centrum Etyki Biznesu - to portal, który można polecić nie tylko związkowcom, ale i pracodawcom.**

Centrum Etyki Biznesu założone zostało w październiku 1999 r. przez Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie i Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. Na jego stronie internetowej (www.cebi.pl) można znaleźć wiele ciekawych tekstów i analiz poświęconych miejscu etyki we współczesnym biznesie. Artykuły te mogą stać się uzupełnieniem szkoleń poświęconych społecznej odpowiedzialności biznesu organizowanych przez Śląsko-Dąbrowską "Solidarność".

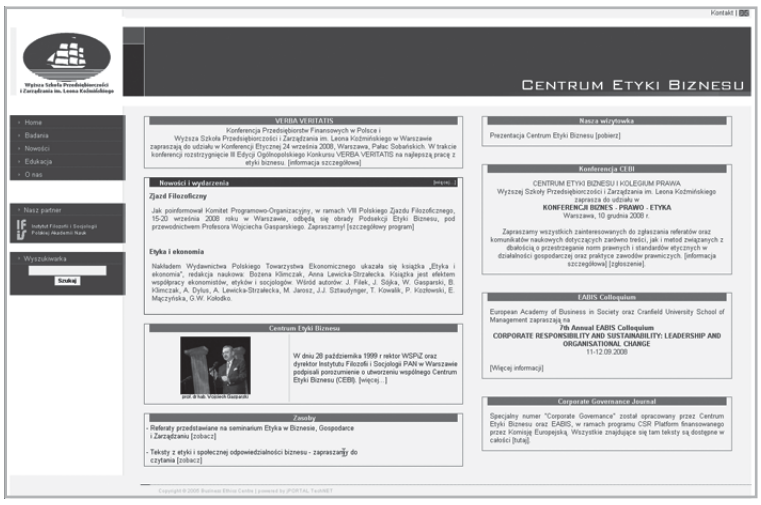


Na stronie internetowej www.cebi.pl można znaleźć wiele ciekawych tekstów i przemyśleń poświęconych miejscu etyki we współczesnym biznesie.

Na stronie znajdują się też informacje o prowadzonych przez centrum badaniach, przygotowywanych konferencjach i najnowszych publikacjach z dziedziny etyki i działalności gospodarczej.

*(ak)*

# Szkolnictwo wyższe wciąż niedoinwestowane

**Związkowcy z „Solidarności" Politechniki Śląskiej cieszą się z wniosku sejmowej Komisji Edukacji i Nauki w sprawie znacznego zwiększenia wydatków w budżecie na działalność dydaktyczną szkół wyższych. Pieniądze byłyby przeznaczone na podwyżki dla pracowników naukowych.**

Związkowcy podkreślają, że zgodnie założeniami rządu wzrost finansowania nauki i szkolnictwa wyższego miał wynosić 0,158 PKB rocznie. Mimo znaczącego wzrostu nakładów na naukę w 2009 r. do osiągnięcia tego wskaźnika będzie brakować 1,2 mld zł.

W stanowisku wystosowanym do prezydenta RP, premiera oraz parlamentarzystów, "Solidarność" Politechniki Śląskiej zwraca uwagę na szkodliwe dla państwa konsekwencje dalszego niedoinwestowania szkolnictwa wyższego i domaga się przeznaczenia na systemową podwyżkę płac dla pracowników brakującej kwoty 1,2 mld zł.

- Od 2005 r. szkolnictwo wyższe nie było objęte takimi podwyżkami, mimo rosnących kosztów utrzymania i znacznego wzrostu płac w gospodarce. A przecież założenia rządu dotyczące wprowadzenia pięcioletniego okresu zwiększenia środków na realizację zadań uczelni i placówek naukowych wskazywały, że rząd powinien mieć świadomość roli nauki i szkolnictwa wyższego w rozwoju kraju - mówi przewodniczący zakładowej "S" **Tadeusz Giza**.

*Beata Gajdziszewska*

# Zaproszenie na akcję krwiodawstwa

Zakładowa Organizacja Związkowa NSZZ "Solidarność" w Południowym Koncernie Węglowym S.A. Zakład Górniczy "Sobieski" zaprasza wszystkich związkowców "S" do udziału w akcji honorowego krwiodawstwa.

Zbiórka krwi zorganizowana zostanie 21 listopada (w piątek) na parkingu przy szybie "Piłsudski" w Jaworznie.

tel. 032 353-84-25
wew. 410
soldar@interia.pl

SolDar

- usługi poligraficzno-reklamowe,
- sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kubki),
- czyszczenie i sprzątanie obiektów,
- usługi remontowo-budowlane,
- artykuły biurowe.

SolDar sp. z o.o
40-286 Katowice, ul. Floriana 7/10

Region Śląsko – Dąbrowski NSZZ „Solidarność" zaprasza na seminarium
**„Społeczna odpowiedzialność biznesu jako źródło sukcesu w województwie śląskim".**

Do udziału w seminarium zapraszamy przede wszystkim przedstawicieli biznesu z terenu powiatu tarnogórskiego. Podczas spotkania poruszane będą tematy dotyczące m.in. społecznej odpowiedzialności biznesu jako metody kształtowania prawidłowych relacji w stosunkach pracy oraz pozytywnego wizerunku rynkowego firmy.

Seminarium odbędzie się w piątek 21 listopada 2008 r. o godz. 09:15 w sali konferencyjnej Hotelu NEO w Tarnowskich Górach, Obwodnica 6 (obok Parku Wodnego). Udział w seminarium jest bezpłatny. Zgłoszenia za pośrednictwem formularza dostępnego na www.solidarnosc-kat.pl.

Seminarium jest współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Jest częścią projektu realizowanego przez Region Śląsko – Dąbrowski NSZZ „Solidarność" w partnerstwie z Izbą Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – Poddziałanie 8.1.3: Wzmacnianie lokalnego partnerstwa na rzecz adaptacyjności.

Projekt realizowany pod nadzorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach www.wup-katowice.pl.

NSZZ Solidarność REGION ŚLĄSKO DĄBROWSKI

KAPITAŁ LUDZKI NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

**Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność", 40-286 Katowice, ul. Floriana 7**; www.solidarnosc-kat.pl; e-mail:region@solidarnosc-kat.pl; tel. centrala: 032 353-84-25; Sekretariat Ogólny ZR: tel./fax 032 253-78-00; Biuro Przewodniczącego: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73; Biuro Ekonomiczno-Prawne: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej: Biuro Szkoleń i Zagraniczne, tel./fax 032 253-87-62; e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl; Rozwój Związku, tel. 032 353 84 25 wew. 107, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Ewidencji Związkowej: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl; Biuro ds. Pośrednictwa Pracy i Aktywizacji Zawodowej - Związkowe Biuro Pośrednictwa Pracy: tel./fax 032 206-89-04; Biuro Finansowo-Księgowe: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych, tel. 032 206-85-77; Biuro Administracyjne: tel. 032 353-84-25 wew. 199/499; Regionalna Komisja Rewizyjna: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl;

Biura Terenowe ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./ fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl; Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosc-kat.pl; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl; Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, tel./fax 032 363-17-15, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68 i 032 285-19-69, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl; Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/03, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl; Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl;

**TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI** • ISSN 1732-3940 • **Wydawca:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" • **Adres redakcji:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032 253-72-54
**Redaguje zespół:** Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Agnieszka Konieczny; **Redaktor techniczny:** Krzysztof Woźniak; **Skład i łamanie:** Krzysztof Woźniak • e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl
**Reklama:** ZR pok 204, tel. 032 353-84-25 wew. 204, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnosc-kat.pl; **Druk:** Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy • *Numer zamknięto: 12 listopada 2008 r.*

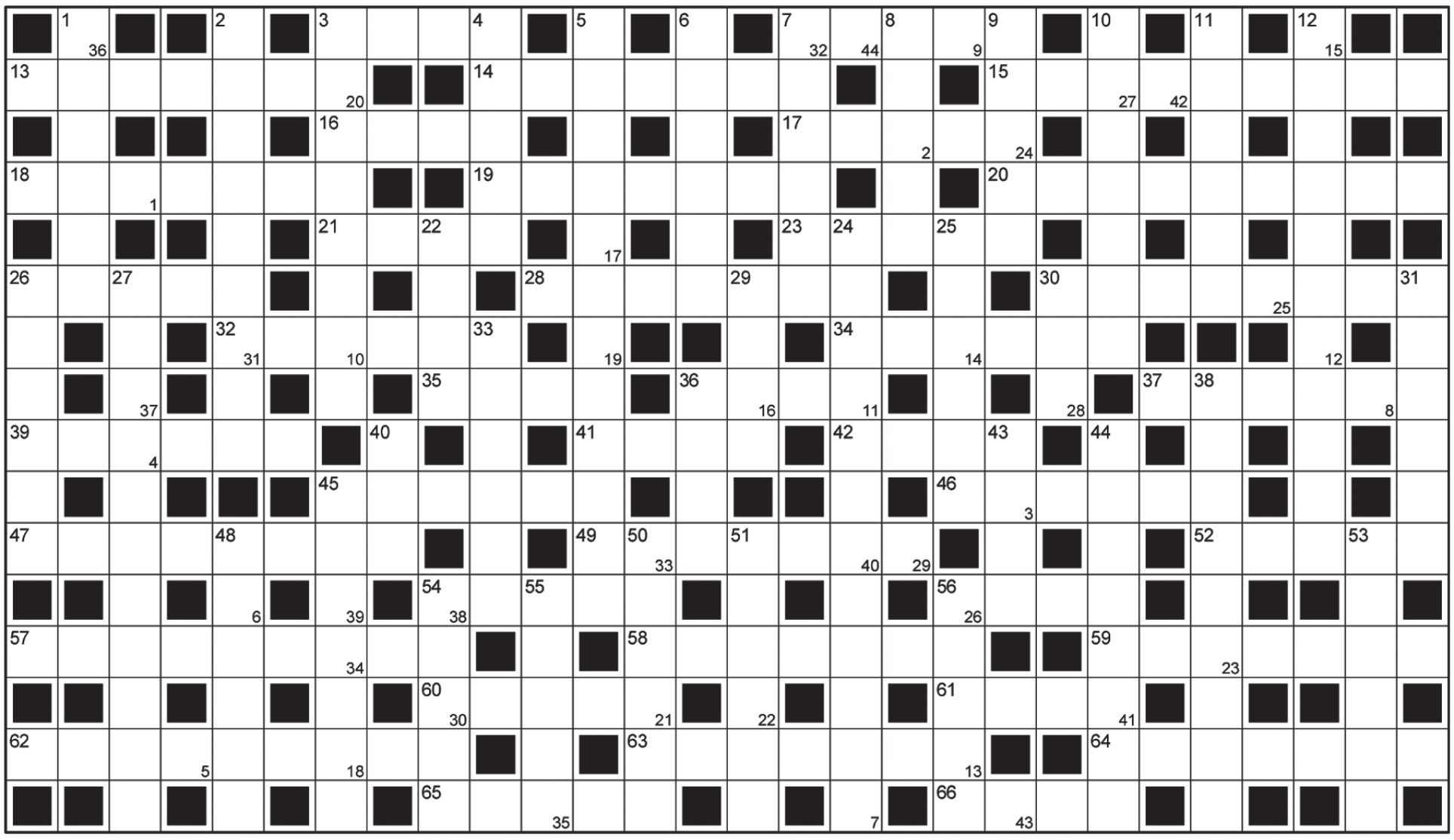

POZIOMO:
3) Koniec końców
7) Część główki czosnku
13) Marka włoskiego samochodu sportowego
14) Do robienia babek z piasku
15) U solidnych zawsze przed przyjemnością
16) Robert De ... aktor amerykański („Taksówkarz")
17) Pierwiastek chemiczny (Si), półprzewodnik
18) Rwa kulszowa
19) Kontroler, rewident
20) Insynuator, podżegacz
21) Krupnik lub żurek
23) Próbny lub świąteczny
26) Piaszczysta nad brzegiem morza
28) Kopia, reprodukcja
30) Jednogarbny wielbłąd
32) Dojście
34) Sztuczne włókno
35) Indiański namiot
36) Silnie ufortyfikowany obóz kozacki
37) Historyczna wieś na zachód od Siedlec; 1831 zwycięstwo wojsk polskich nad rosyjskimi
39) Z niego grzanki
41) Pojazd
42) Wysiłek, mozół
45) Hans, niemiecki fizyk
46) Nać kartoflana
47) Wśród lekkoatletów
49) Drewno z pniaków i korzeni
52) ... w szklance wody
54) Jubilerska jednostka masy
56) Uroczysta pieśń pochwalna
57) Nauka o atmosferze
58) Wałeczek do zakręcania włosów
59) Odraza, wstręt
60) Górskie lasy
61) Poziome drzewce omasztowania
62) Miasto u ujścia Renu (Holandia)
63) Zdobycz wojenna; łup
64) Miasto w Szwajcarii
65) Płynie przez Weronę
66) Stan w zachodniej Brazylii

PIONOWO:
1) Pisemne zobowiązanie finansowe
2) Jap. pilot-samobójca
3) Afryk. stolica
4) Gromada psów
5) Prasa do gięcia blachy
6) Zaloty
7) Postawa gimnastyczna
8) Targ
9) Typ sklepu
10) Nastrojowy utwór instrumentalny
11) Uczuciowość, nastrojowość
12) Jan Izydor, fraszkopisarz
22) Produkt hutniczy
24) Drzewo parkowe
25) Nisza w ścianie budynku, mieszcząca posąg
26) Stopniowy rozwój
27) Magnat
29) Duet+1
30) Pies bojowy
31) Kość trójkątna w kolanie
33) Wróblowaty ptak leśny
36) Kierownica statku
38) Rabuś, łupieżca
40) Muzułmańskie nakrycie głowy
43) Miasto nad Narwią z zaporą wodną
44) Impreza odbywająca się co dwa lata
45) Grupa, zespół
48) Zdarza się żałosny po najmilszym początku
50) Mocarz, siłacz
51) Ukłon, dyg
53) Czasem trafi się ślepej kurze
54) Pasza, pożywienie dla zwierząt
55) Gra owalną piłką
56) Miasto na Nizinie Padańskiej (Włochy)

**Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - aforyzm Plutarcha.**

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 | 42 | 43 | 44 |

# Skutecznie negocjowali układ zbiorowy

**Zakończyły się prace nad zmianami w zakładowym układzie zbiorowym pracy w Air Products w Siewierzu.**

Po ciężkich negocjacjach strona związkowa zdołała utrzymać wszystkie korzystne dla pracowników zapisy. Nadal zatem obowiązywać będzie miesięczny okres rozliczeniowy (dyrekcja zamierzała wprowadzić trzymiesięczny dla pracowników zmianowych) oraz limit 300 nadgodzin rocznie (pracodawca chciał 416 godzin, czyli dopuszczalnego przez prawo maksimum). Zatrudnieni otrzymywać będą nagrody jubileuszowe i nagrody roczne, a coroczne podwyżki utrzymają regulaminowy charakter. Władze spółki planowały, aby 20 proc. podwyżki było uznaniowo przyznawanych przez przełożonych.

- Utrzymano również zasadę, że wysokość corocznych podwyżek będzie negocjowana ze związkami zawodowymi - mówi **Adam Myrta**, przewodniczący "Solidarności" Air Products. - Uzgodniono już, że w przyszłym roku wynagrodzenia wzrosną o 8 proc.

Wcześniej - pod koniec listopada - cała załoga dostanie natomiast 7-procentową nagrodę roczną, będącą cennym uzupełnieniem rodzinnych budżetów przed świąteczno-noworocznymi wydatkami.

- Negocjacje w Air Products pokazały, że możliwe jest osiągnięcie kompromisu, gwarantującego obronę interesów pracowników i zapewniającego konkurencyjność firmie - dodaje **Małgorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "S" w Zawierciu. - Konieczne jest jednak do tego poszanowanie dialogu społecznego oraz wola porozumienia.

Znowelizowany układ ma zostać podpisany w najbliższych dniach.

*(zaw)*

# Zaproszenie na Pielgrzymkę Górników

**Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność" zaprasza na XVIII Ogólnopolską Pielgrzymkę Górników na Jasną Górę, która odbędzie się 23 listopada.**

**Program pielgrzymki:**

9.15 - 9.45 - Zbiórka uczestników pielgrzymki oraz pocztów sztandarowych przy Kościele Św. Barbary obok Jasnej Góry,

9.45 - 10.00 - Powitanie pielgrzymów przez Proboszcza-Przeora Parafii Św. Barbary, ojca **Andrzeja Kustera**,

10.00 - 10.25 - Przemarsz uczestników pielgrzymki wraz z pocztami sztandarowymi z kościoła Św. Barbary do Bazyliki na Jasnej Górze,

10.25 - 10.40 - Złożenie kwiatów przez delegacje górników przy Pomniku Prymasa Tysiąclecia,

11.00 - 12.30 - Msza Św. w Bazylice Jasnogórskiej koncelebrowana pod przewodnictwem ks. bp. **Józefa Zawitkowskiego** oraz kapłanów: kapelana SGiE NSZZ "S" ks. prałata **Bernarda Czerneckiego**, ojca **Jana Zinówki**, ks. kanonika **Macieja Wesołowskiego** oraz ks. **Grzegorza Dymka**,

12.50 - 14.00 - Droga Krzyżowa,

14.00 - 14.20 - Zawierzenie Braci Górniczej oraz ich rodzin Matce Najświętszej w Kaplicy Cudownego Obrazu.

Z Wojciechem Witomskim, prezesem spółki Soldar rozmawia Beata Gajdziszewska.

# Wszyscy zakasujemy rękawy

- *Mija 5 lat od powstania Soldaru. Gdy w 2003 roku zostawałeś prezesem spółki, pewnie miałeś wiele obaw, bo przecież nigdy wcześniej nie pełniłeś tak odpowiedzialnej funkcji…*

Rzeczywiście, miałem poważne obawy, tym bardziej, że spółka dopiero rozpoczynała działalność, natomiast ja nie miałem jeszcze doświadczenia w zarządzaniu. Byłem świeżo upieczonym absolwentem Wyższej Szkoły Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach. I te obawy towarzyszą mi cały czas. Uważam, że nie można osiąść na laurach i być zbyt pewnym siebie. Ciągła mobilizacja jest potrzebna, podobnie jak trema u aktorów. Cieszę się, że Soldar ma wokół siebie dużo życzliwych osób, na których pomoc zawsze można liczyć.

- *Jak kieruje się spółką prowadzącą tak szeroką działalność?*

Cały czas się uczę czegoś nowego, a efekty mojej pracy można oceniać wyłącznie na podstawie efektywności spółki. Jedno jest pewne - gdyby Soldar przynosił straty, to już dawno zakończyłby swój żywot. Atutem naszej działalności jest fakt, że pieniądze za wykonywane przez nas usługi pozostają w kasie Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności". Firmom zewnętrznym trzeba byłoby płacić za remontowanie naszej siedziby. Na początku spółka zatrudniała kilka osób, teraz jest ich kilkanaście. Zwłaszcza, gdy mamy ogrom pracy, to wydaje mi się, że jest nas za mało. Zakres naszej działalności jest faktycznie szeroki. Zajmujemy się m. in. reklamą, sprzątaniem, remontami i konserwacjami budynku Zarządu Regionu oraz pomieszczeń Biur Terenowych, pracami wykończeniowymi dla klientów z zewnątrz, sprzedażą gadżetów związkowych. Cieszy, że klienci są zadowoleni z naszych usług i polecają nas swoim znajomym.

- *Jakie wyzwania stoją przed Soldarem w przyszłości?*

Na pewno zaangażujemy się w rozbudowę siedziby Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności". Gdy już budynek urośnie o jedno piętro, to my wykonamy wszystkie prace wykończeniowe.

- *Wojtek, będę szczera. Nie masz wyglądu prezesa, nie nosisz garniturów, krawatów. Najczęściej spotykam Cię w roboczym kombinezonie... Czy taki strój przystoi szefowi spółki?*

Jak jest robota, to wszyscy zakasujemy rękawy. Czuję się jednym z pracowników Soldaru, więc pracuję razem z nimi. Nie chcę się ograniczać wyłącznie do wydawania poleceń zza biurka. Nie pcham ludzi do pracy, lecz

staram się ciągnąć ich za sobą. W trakcie pracy nie wymądrzam się, że wiem wszystko najlepiej, rozwiązujemy wspólnie wszystkie problemy techniczne. Szczerze mówiąc, nie wyobrażam sobie siebie wystrojonego w garnitur...

- *W najbliższą sobotę w Domu Kultury w Szczygłowicach odbędzie się impreza z okazji 5-lecia powstania spółki. Jakich atrakcji możemy się spodziewać?*

Będą występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych, nad którymi opiekę artystyczną sprawuje moją żonę Agnieszka. Mogę się pochwalić, że Agnieszka również zaśpiewa, a ja wtedy spuchnę z dumy. Wystąpi także zespół taneczny "Salake", który w 2006 r. zajął pierwsze miejsce w światowym konkursie tańca irlandzkiego. Zapraszam wszystkich serdecznie.

- *Możesz obiecać, że w tym szczególnym dniu założysz garnitur?*

Na pewno to uczynię z szacunku dla uczestników zabawy. Ale do zdjęcia w gazecie chcę pozować w stroju roboczym.

- *Dziękuję za rozmowę.*

Reklama

POŻYCZKA na PASEK
BEZ ZAŚWIADCZEŃ
WYSTARCZY PASEK Z WYPŁATY
BEZ PORĘCZYCIELI
DO KWOTY 40.000 PLN
BEZ ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA
DO KWOTY 10.000 PLN
BYTOM ul. Gliwicka 14, tel. (032) 280 95 50 / ul. Łużycka 7, tel. (032) 386 03 24
ul. Bławatkowa 3, tel. (032) 395 27 17 / ul. Chorzowska 12, tel. (032) 280 81 62
ul. Konstytucji 91, tel. (032) 387 72 51 / ul. Tatrzańska 2, tel. (032) 280 77 73
JASTRZĘBIE ZDRÓJ ul. Węglowa 4, tel. (032) 474 35 87
JASTRZĘBIE ZDRÓJ ul. Rybnicka 6, tel. (032) 473 00 82
PAWŁOWICE ul. Krucza 18, tel. (032) 472 88 88
PIEKARY ŚLĄSKIE ul. Bytomska 97, tel. (032) 287 26 91
PIEKARY ŚLĄSKIE ZG Piekary ul. Gen. Ziętka 24, tel. (032) 285 77 77
SKOK SILESIA CENTRUM
www.silesia-centrum.pl infolinia 0801 081 303

# Był najlepszy i poleci do Stanów

**Jakub Soska zwyciężył w Konkursie Wiedzy o „Solidarności" zorganizowanym dla uczniów jaworznickich gimnazjów przez miejską Sekcję Terenową NSZZ „S".**

W nagrodę wraz z opiekunem poleci na miesiąc do USA i zwiedzi cztery stany: Kalifornię, Arizonę, Utah i Nevadę. Fundatorem głównej nagrody jest **Stanisław Czarnota**, pierwszy przewodniczący "Solidarności" w kopalni Jaworzno, który po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany i zmuszony do emigracji. Obecnie Stanisław Czarnota mieszka w Kalifornii, ale kontaktu z Polską nie stracił. Pomysł zorganizowania konkursu wiedzy o "Solidarności" narodził się podczas jego ubiegłorocznego pobytu w kraju.

W Jaworznie, podczas obchodów 90 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, odsłonięty został pomnik upamiętniający mieszkańców tego miasta, którzy polegli w walkach o wolność.

W uroczystości poświęcenia i odsłonięcia monumentu wzięli udział żołnierze Armii Krajowej, eurodeputowany prof. **Jerzy Buzek**, przedstawiciele władz miasta i parlamentarzyści. Na rynku nie zabrakło również przedstawicieli zakładów pracy, stowarzyszeń i uczniów jaworznickich szkół.

Od lewej: Stanisław Czarnota, Jakub Soska, przewodniczący „S" w ZG Sobieski Waldemar Sopata i wiceprzewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej „S" Bogdan Biś

Pierwszy etap zmagań przeprowadzony został jeszcze przed wakacjami, a ich finał odbył się 6 listopada w miejskiej bibliotece. Najpierw sześciu uczestników przez 20 minut rozwiązywało test sprawdzający wiedzę o "S", a następnie trójka najlepszych odpowiadała na pytania ustne. Zdaniem jury, bezapelacyjnym zwycięzcą ostatniego etapu konkursu był właśnie Jakub Soska. Główną nagrodę - dokumenty uprawniające do starania się o wizę dla siebie i opiekuna Jakub odebrał podczas uroczystych obchodów 90 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zorganizowanych na jaworznickim rynku. Nagrody i upominki otrzymali również pozostali uczestnicy półfinału i finału.

*Agnieszka Konieczny*

Organizator Konkursu Wiedzy o "Solidarności" Sekcja Terenowa Miasta Jaworzna NSZZ "Solidarność" składa podziękowania wszystkim sponsorom nagród i upominków dla laureatów. Dziękujemy Stanisławowi Czarnocie, prezydentowi Jaworzna **Pawłowi Silbertowi**, prezesowi PKW S.A. **Andrzejowi Szymkiewiczowi**, prezesowi SKOK Jaworzno **Jackowi Gębali**, prezesowi Stowarzyszenia Ochrony Zdrowia Pracowników PKW S.A. **Janowi Olszyńskiemu**, przewodniczącemu ZR Śląsko-Dąbrowskiego **Piotrowi Dudzie**, przewodniczącemu SGiE NSZZ "S" **Kazimierzowi Grajcarkowi**, przewodniczącemu Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego "S" **Dominikowi Kolorzowi** i przewodniczącemu KZ "S" ZG Sobieski **Waldemarowi Sopacie** oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację konkursu.

Reklama

atrakcyjne pożyczki i kredyty
9,00% korzystne lokaty
rachunki ROR i A'vista
ubezpieczenia
SKOK Śląsk
Infolinia 0 801 603 303
www.skok.slask.pl
U NAS DEPOZYTY UBEZPIECZONE SĄ DO KWOTY 50 000 EURO!